

# Gnasz GOSTYNIŃ



BIULETYN MIEJSKI

NR 9 (19)

ISSN 2081-4364

SIERPIEŃ 2011

WYDAWNICTWO BEZPŁATNE

## OBCHODY 91. ROCZNICY BITWY WARSZAWSKIEJ W GOSTYNINIE

**D**nia 15 sierpnia br. uczciliśmy Święto Wojska Polskiego obchodzone na pamiątkę zwycięskiej Bitwy Warszawskiej w wojnie polsko-bolszewickiej. W związku z tym, że zwycięstwo odniesione zostało w dniu święta Najświętszej Marii Panny, Kościół nazywa to **Cudem nad Wisłą**.

Dzień 15 sierpnia został ustanowiony w dwudziestolecie międzywojennym, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, dniem Wojska Polskiego na pamiątkę pasowania na rycerza księcia **Bolesława Krzywoustego**, syna **Władysława Hermana**, na dziedzińcu zamku plockiego w dniu 15 sierpnia 1100 r.

Zwyczaj pasowania na rycerza znany był w Europie wcześniej, ponieważ tam stan rycerski był już mocno rozwinięty. U nas wprowadzony został właśnie po raz pierwszy 1100 r.

W PRL dzień Wojska Polskiego przeniesiony został na 12 października – w rocznicę pierwszej bitwy stoczonej z Niemcami przez I Dywizję Piechoty im. Tadeusza Kościuszki (12–13 X) pod Lenino. Powrót do daty przedwojennej nastąpił po 1989 r.

Tegoroczne obchody w Gostyninie rozpoczęły się tradycyjnie uroczystą mszą św. w intencji Ojczyzny w Kościele NMP Matki Kościoła. We mszy celebrowanej przez ks. dziekana **Ryszarda Krużewskiego** i proboszcza parafii Miłosierdzia Bożego ks. **Sławomira Wiśniewskiego** udział wzięły władze samorządowe, poczty sztandarowe, przedstawiciele związków, organizacji politycznych oraz mieszkańcy Gostynina. Po nabożeństwie delegacje złożyły kwiaty przy pomniku papieża Jana Pawła II, a następnie orszak w asyście Miejskiej Or-



**Obecnie budowane mieszkania w Gostyninie przy ul. Spółdzielczej – to nie są mieszkania czynszowe, lecz własnościowe!**

### JUŻ SIĘ MURY PNĄ DO GÓRY...

**W**Gostyninie wiele się dzieje w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego. Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego w latach 1998–2010 wybudowało 284 mieszkania. Było to możliwe dzięki pozyskiwanym tanim kredytom z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego. Ta forma cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców naszego miasta, gdyż za wkład wynoszący od 10 do 25 proc. wartości lokalu można było stać się posiadaczem mieszkania na zasadzie najmu. System ten z jednej strony korzystny, posiadał jednak wady, np. wysokie czynsze, z których TBS spłacał zaciągnięty kredyt na budowę budynku oraz brak możliwości wykupu tych mieszkań na własność.



**Dokończenie na str. 3**

kiestry Dętej przemaszerował ulicami miasta do Miejsc Pamięci Narodowej przy ul. Floriańskiej oraz pod Pomnik Walki i Zwycięstwa.

Ostatni etap uroczystości odbył się przy pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie zebrani wysłuchali przemówienia Burmistrza Gostynina **Włodzimierza Śniecikowskiego**.

Burmistrz w swoim przemówieniu mówił przypominał genezę Święta Wojska Polskiego. Ponadto mówił o roli Gostynina podczas obrony Płocka w sierpniu 1920 r. Na zakończenie delegacje złożyły kwiaty pod pomnikiem **Marszałka Józefa Piłsudskiego**, który przyczynił się do zwycięstwa Wojska Polskiego nad Armią Czerwoną podczas wojny polsko-bolszewickiej, w trakcie kluczowej Bitwy Warszawskiej w 1920 r. Bitwa Warszawska została uznana za 18. przełomową bitwę w historii świata. Zadecydowała o zachowaniu niepodległości przez Polskę i zatrzymała marsz rewolucji bolszewickiej na Europę Zachodnią.

**Magdalena ŚWIDERSKA, BKP**

## PRAKTYKA W NIEMIECKIM HOTELU

**A**bsolwentka Wyższej Szkoły Turystyki i Hotelarstwa Wydział Zamiejscowy w Gostyninie **Daria Węcłewska** odbyła praktykę na przełomie lipca i sierpnia w Romantic Hotel Gravenberg w Langenfeld (patrz foto).

Praktykę zorganizowało Stowarzyszenie Popierania Partnerstwa Gostynin-Langenfeld w ramach współpracy partnerskiej Gostynin-Langenfeld.

Wrażenia z tego pobytu Daria opíše dla „Naszego Gostynina” w następnym numerze.

**J.R.**



## REKRUTACJA WSTH NA ROK AKADEMICKI 2011/2012 ROZPOCZĘTA

Zainteresowanych rozpoczęciem studiów w Wydziale Zamiejscowym Wyższej Szkoły Turystyki i Hotelarstwa w Gostyninie zachęcamy do skorzystania z następujących ulg w opłatach:

**Wpisowe 50 %**

Oferta dla osób, które podpiszą umowę o naukę do 15 sierpnia 2011 roku.

**Pakiet 2' za 1'**

Przyjdź z kolegą lub koleżanką z jednej szkoły i podpiszcie umowę o naukę - zapłacicie jedno wpisowe.

**Pakiet korzyści zawodowych**

Propozycja jest skierowana do osób chcących podwyższyć swoje kwalifikacje zawodowe. Wybierając pakiet student deklaruje chęć skorzystania z 50% bonifikaty na udział w wybranym kursie zawodowym realizowanym w WSTH w Łodzi w roku akademickim 2011/12 (warunkiem uruchomienia kursu jest zgłoszenie się wymaganej liczby kandydatów).

Uwaga! Promocje nie łączą się!

**Zniżki dla rodzeństwa**

W przypadku podjęcia studiów przez osoby będące rodzeństwem i pozostające we wspólnym gospodarstwie domowym przysługują następujące

**zniżki w opłatach:**

obniżenie opłaty wpisowego o 25%,

obniżenie opłaty czesnego o 20% poczynając od drugiego semestru.

Kontakt w siedzibie WSTH, Gostynin ul. Polna 36, tel. 24/ 235 23-70 lub 235 20-23 oraz w sekretariacie Gimnazjum im. Księcia Mazowieckiego Siemowita IV, ul. Polna 36, II p.

## MOSIR GOSTYNIN ZAPRASZA NA: "SPORTOWE POŻEGNANIE LATA"

**Dnia 10.09.2011r. (sobota)**

**Godz.10.00**

TURNIEJ TENISA ZIEMNEGO PAR DEBLOWYCH MĘŻCZYŹN  
- Korty tenisowe MOSIR k/MCK  
(zgłoszenia do dnia 09.09.11r.(piątek) do godz.18.00)

**Godz.11.00**

TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ CHŁOPCÓW ROCZNIKA 2000/młodszy  
DRUŻYN OSIEDLOWYCH, KLASOWYCH, SZKOLNYCH  
SKŁADY DRUŻYN 5+bramkarz  
- Boisko "Orlik" przy MOSiR w Gostyninie ul.Sportowa 1  
(zgłoszenia bezpośrednio przed zawodami - obuwie "miękkie")

**Godz.11.00**

TURNIEJ "STREETBALL" DRUŻYN DWUOSOBOWYCH W KATEGORIIACH:

- CHŁOPCÓW SZKÓŁ GIMNAZJALNYCH
- "OPEN"
- Boisko "Wielofunkcyjne" przy MOSiR w Gostyninie ul.Sportowa 1  
(zgłoszenia bezpośrednio przed zawodami- obuwie "miękkie")

**Godz.12.00**

BLOK KONKURENCJI SPORTOWO-REKREACYJNYCH DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

- \*pogromca przeszkód \*strzały do celu;
- \*wyścigi w workach;\*slalomowiec
- Stadion MOSiR w Gostyninie  
(zgłoszenia bezpośrednio przed konkurencjami)

**Godz.15.00**

MECZ LIGI OKRĘGOWEJ SENIORÓW  
MKS "MAZUR" GOSTYNIN – KORMORAN ŁĄCK

**ZAPRASZAMY !**

## RKA POMAGA POTRZEBUJĄCYM

Stowarzyszenie Rodzinny Klub Abstynenta „Przystań Życia” w Gostyninie sprowadziło 6 ton żywności, tym razem dla mieszkańców naszego miasta. We współpracy z Burmistrzem Miasta Gostynina Włodzimierzem Śniecikowskim i Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej wolontariusze Stowarzyszenia wydawali w dniach 22 – 24 sierpnia żywność najbardziej potrzebującym rodzinom naszego miasta według list sporządzonych i przekazanych Stowarzyszeniu przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Gostyninie.

M. Z.



## OFERTA MIESZKANIOWA DLA STUDENTEK

Do trzypokojowego w pełni wyposażonego mieszkania w Warszawie (Bielany) studentka poszukuje trzech współlokatorów.

Tel.: 501 555 551

## WE WRZEŚNIU ROZSTAJEMY SIĘ Z LATEM!

W dniu 10 września 2011 r. odbędzie się na Rynku Miasta POŻEGNANIE LATA, na które zaprasza Burmistrz Miasta Gostynina.

**PROGRAM**

**Rynek Miasta**

- godz. 16.00 – Park – Plenerowy program dla dzieci
- godz. 19.00 – Scena – Koncert Zespołu „TUHAJ-BEJ”
- godz. 20.00 – Otwarcie imprezy przez Burmistrza Miasta
- godz. 21.00 – Scena – Koncert gwiazdy wieczoru „URSZULA”
- godz. 22.15 – Zakończenie imprezy

## ZAPRASZAMY NA BIESIADĘ!

Burmistrz Miasta Gostynina uprzejmie zaprasza wszystkich zainteresowanych na biesiadę historyczną z cyklu „Za zamkową bramą...”, która odbędzie się w dniu 9 września (piątek) 2011 r. o godz. 18.00 w sali kolumnowej Zamku Gostynińskiego.

**Program:**

- Otwarcie biesiady historycznej „Za zamkową bramą...”  
- Burmistrz Włodzimierz Śniecikowski
- Zamek Gostyniński w świetle nowych faktów archiwalnych  
- dr Barbara Konarska-Pabiniak
- Gostyniana w zbiorach księżnej Izabeli Czartoryskiej –  
Pani na Puławach  
- dr Seweryn Adam Kuter
- Koncert
- Dysputa przy kawie

## „KONCERT O ZACHODZIE SŁOŃCA” -16 WRZEŚNIA

Jak co roku Burmistrz Miasta Gostynina organizuje happening w ramach promocji stylu życia bez używek. Będziemy bawić się na trzeźwo przy dźwiękach świetnej muzyki. Będą rytmy reggae, bluesa, rocka i muzyki gitarowej. Usłyszymy dawno nie grającego u nas zespołu „Nowa Kultura”, który w zmienionym składzie występuje pod nazwą „Roots Rokets”. Jak co roku zagra zespół „Krzysiek blues”. Krzysztofa Kieresia usłyszymy w repertuarze bluesowo-rockowym. Pierwszy raz w Gostyninie wystąpi Zespół „Letters from silence”, które-

go repertuar może przyciągnąć smakoszy muzyki gitarowej o niebanalnym brzmieniu. Nie zabraknie również dawki adrenaliny... oczywiście na trzeźwo. **Akademia Dross** zaskoczy nas atrakcjami sprawnościowymi, którym sprosta tylko trzeźwy umysł. Można będzie również zmierzyć się z jazdą pod wpływem alkoholu, dzięki symulowanym wrażeniom alkogooli. Zapraszamy zatem na Rynek miasta 16 września od godz. 17.00. „Koncert o zachodzie słońca” rozpocznie się o godz. 19.00. Do zobaczenia.

T. K.

### PODZIĘKOWANIA

Serdeczne podziękowania za wspaniałą opiekę, ulgę w cierpieniu i przywrócenie sprawności na Oddziale Rehabilitacji Szpitala Powiatowego w Kruku składam lekarzom, a szczególnie ordynator **Ewie Reder-Burkowskiej** i **Iwonie Reznier**, siostrze oddziałowej **Irenie Kowalczyk-Fuks**, rehabilitantowi **Michałowi Machowskiemu** oraz wszystkim pielęgniarkom i salowym składowi pacjentka

Teresa Kurkowska

### POCZTA REDAKCYJNA

**Pani Redaktor!**

Otrzymałem obydwie biuletyny „Nasz Gostynin” pięknie wydane. Oczywiście przeczytałem te artykuły o **Ksawerym Wakulskim**. Podziwiam pracę, którą włożyła Pani w odnalezienie wiadomości o całej rodzinie Wakulskich. Posyłam dwa dokumenty z mojego „archiwum” – może się przydadzą.

Najserdeczniej pozdrawiam i życzę wielu słonecznych dni.

Andrzej PRUS-WAKULSKI

# GOSTYNIN ZNÓW LAUREATEM

W dniu 18 lipca 2011 roku odbyło się rozdanie nagród i uroczysta gala, kończąca Ranking Samorządów „Rzeczpospolita” 2011, w której Gostynin został laureatem.

„Rzeczpospolita”, już po raz trzynasty wyłoniła najlepsze samorzady. Wybierała spośród różnych miast i gmin, począwszy od wielkich metropolii, a skończywszy na małych gminach wiejskich. Zasady i kryteria wyboru w Rankingu Samorządów zatwierdza Niezależna Kapituła. Są to przedstawiciele różnych instytucji i środowisk, którym zależy na rozwoju samorządności w Polsce, m.in.: prof. **Michał Kulesza** – twórca reformy samorządowej, doradca społeczny Prezydenta RP; **Hanna Majszczuk** – podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów; **Marceli Niegoda** – podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego.

Wszystkich kandydatów łączyło jedno, a mianowicie stabilna kondycja finansowa oraz pomysł na siebie.



Burmistrz Włodzimierz Śniecikowski w towarzystwie Jerzego Buzka prezentuje dyplom laureata

Te dwa elementy były głównym kryterium wyboru laureatów Rankingu Samorządów. Wiadomym jest, że gminy rozwijając się, muszą inwestować, a nawet zaciągać kredyty, jednak nie może to nadmiernie obciążać budżetu, którym dysponują. Jednocześnie przedsięwzięcia te powin-

ny wpisywać się w spójną strategię realizowaną przez władze lokalne. **Paweł Lisiecki**, redaktor naczelny „Rzeczpospolitej”, podkreślał, że to czym Polska może pochwalić się podczas naszej prezydencji, to na pewno działalność polskich samorządów.

W kategorii miast na prawach powiatu wygrał po raz piąty z rzędu Poznań.

Podczas gali wyróżniono honorowymi dyplomami dziesięć najlepszych samorządów w każdej kategorii: Najlepsze samorzady, Najlepiej wykorzystujący pieniądze z UE, Najbardziej innowacyjne samorzady. W tegorocznej edycji brały udział 232 gminy. W kategorii gminy miejskie i gminy miejsko-wiejskie miasto Gostynin zajęło 51 miejsce (o 9 wyżej niż w roku ubiegłym).

W czasie swojego wystąpienia podczas gali, przewodniczący Parlamentu Europejskiego **Jerzy Buzek** mówił: - Polskie samorzady są najlepsze w Unii Europejskiej, są wzorem do naśladowania. Zwycięzcy rankingu mogą pochwalić się sporą dynamiką dochodów własnych, inwestycjami podnoszącymi jakość życia i rosnącą liczbą przedsiębiorstw. Bardzo cieszy fakt, że Gostynin do nich należy. Gratulujemy.

**Maria ZIĘTEK**

## JUŻ SIĘ MURY PNĄ DO GÓRY... (dok. ze str. 1)

W 2010 r. państwo wycofało się z kredytowania budownictwa społecznego, toteż gostyniński MTBS, z uwagi na trudności

w pozyskaniu kredytu z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego na dotychczasowych zasadach, tj. partycypacjach późniejszych najemców, zdecydowało się w grudniu 2010 r. na nową formę budownictwa – budowy mieszkań, które będą przedmiotem sprzedaży na własność. Za taką formę przemawia również fakt, że MTBS posiadało już gotową dokumentację na budowę wraz z pozwoleniem na jej realizację.

I tak oto w Gostyninie przy ulicy Spółdzielczej wznosi się od lutego 2011 r. kolejny dom mieszkalny budowany w tradycyjnym systemie z bardzo dobrych materiałów o wysokich parametrach energetycznych (patrz foto). Jest to budynek czterokondygnacyjny z 79 lokalami mieszkalnymi o różnej powierzchni – od 35 mkw do 85 mkw. Koszt 1 mkw kształtuje się od 3130,00 zł do 3270,00 zł w za-



leżności od kondygnacji. Droższe są mieszkania na I i II piętrze. W kondygnacji piwnicznej jest 26 oddzielnych garaży, które także przeznacz-

ne są do sprzedaży osobom zainteresowanym kupnem mieszkań. Blok ten będzie stanowił dopełnienie istniejącej już w tym miejscu zabudowy i utworzy os. „Spółdzielcza”.

Nowa forma budownictwa, którego podjął się MTBS, nie ma nic wspólnego z typowym budownictwem mieszkaniowym realizowanym dotychczas przez gostynińskie Towarzystwo. Obecne mieszkania budo-

wane są w całości z kwot wpłaconych przez ich przyszłych właścicieli.

Prezes mgr inż. **Jacek Przekwas** wypowiada się na ten temat następująco:

- Chciałbym zdementować krążące wśród osób poszukujących mieszkania nieprawdziwe informacje, że lokale od nas kupowane będą miały wysokie opłaty podczas ich użytkowania. Jest to nieprawdą. Po zakupie mieszkania opłaty administracyjne – jak szacujemy – wyniosą około 250 zł za mieszkania o powierzchni około 50 mkw łącznie z opłatą za dostarczone ciepło. Z osobami, które

Naszemu klientom pomagamy też w pozyskaniu korzystnych kredytów udzielanych przez banki gostynińskie, ale także i inne. Zachęcam wszystkich zainteresowanych do przeanalizowania naszej oferty i jeszcze raz wyjaśniam, że obecnie budowane mieszkania przez TBS to inna forma budownictwa – nie opiera się na dotychczasowych zasadach budownictwa czynszowego z mieszkaniami na wynajem, lecz mieszkania te są przedmiotem sprzedaży na własność.

Osiedle „Spółdzielcza” posiada bardzo dobrą lokalizację – usytuowane jest na uboczu, ale jednocześnie blisko centrum miasta. Jego atutem jest bliskie sąsiedztwo szkoły podstawowej i gimnazjum, przychodni medycznej, przedszkola i placówek handlowych.

Budowa przy ul. Spółdzielczej realizowana jest zgodnie z harmonogramem. Aktualnie rozpoczęły się prace budowlane przy III kondygnacji. Zakończenie przewidywane jest w sierpniu 2012 roku. A więc już za rok osoby poszukujące mieszkania mogą stać się ich właścicielami, wystarczy skontaktować się z administracją MTBS przy ul. Bierzewickiej 14 A, tel. 24 235 35 72 lub wejść na stronę [www.mtbsgostynin.pl](http://www.mtbsgostynin.pl)

**Barbara KONARSKA-PABINIAK**



# PRZYPOMINAMY!

W dniach od 3–8 października br. odbędą się VI Gostynińskie Dni Onkologiczne przeznaczone głównie dla mieszkańców Gostynina i Gminy Gostynin, choć mogą korzystać też mieszkańcy innych gmin naszego powiatu.

Program Dni składa się z trzech części:

- 1) Część edukacyjna dla młodzieży od lat 15
- 2) Porady i konsultacje
- 3) Seminarium dla środowiska medycznego i osób zainteresowanych.

W ramach części edukacyjnej przewidziane są pogadanki dla uczennic kl. III gimnazjum na temat „Będę kobietą – świadome i odpowiedzialne wkraczanie w dorosłość”, a dla uczniów klas maturalnych pogadanki na temat „Skutki i konsekwencje sięgania w młodym wieku po alkohol, papierosy, narkotyki i dopalacze”.

W ramach porad i konsultacji uwaga zwrócona zostanie na badania przesiewowe chorób skóry oraz chorób kobiecych. Poradę będą udzielali odpowiedni specjaliści.

Ponadto odbędzie się seminarium dla pracowników służby zdrowia i osób zainteresowanych, na którym omówione zostaną również choroby skóry i choroby kobiece.

W dniu 7 października (piątek) na ryku naszego miasta ustawione zostaną namioty, gdzie będzie można zmierzyć poziom cukru, cholesterolu, ciśnienie tętnicze, a także stanie ambulansu do pobierania krwi.

Szczegółowe informacje ukażą się w następnym numerze, ale już teraz radzimy zarezerwować sobie czas na uczestnictwo w tym ważnym dla naszego zdrowia programie.

**Piotr BOMBAŁA**

## LATO NA DZIAŁCE

Wakacje to czas wyjazdów. Nie każdy może jednak sobie pozwolić na dalekie wojaże. Dla wielu gostynian atrakcją jest też wyjazd na własną działkę, gdzie obecnie można zbierać plony wiosennego trudu.

Od 1973 r. w Gostyninie działa w ramach Polskiego Związku Działkowców sześć ogrodów działkowych: „Bratoszewo” (1980) przy ulicy Targowej 36, „Krokus” (1971) – ulica Kowalska 4a, „Relax” (1975) – ulica Bierzewicka 66a, „Jablusko” (1979) – ulica Bierzewicka 64a, „Przylesie” (1982) – ulica Bierzewicka 66a i „Tulipan” (1986) – ulica Kowalska 14a. Rok 2011 jest szczególnie dla Polskie-

go Związku Działkowców. Świętuje bowiem on 30-lecie istnienia, choć korzenie ogórów działkowych sięgają prawie 100 lat wstecz. Przed utworzeniem Polskiego Związku Działkowców ogrody były m.in. w strukturach związków zawodowych. Wstąpienie do Polskiego Związku Działkowców jest obecnie warunkiem koniecznym uzyskania działki w rodzinnym ogrodzie.

A jakie korzyści daje własna działka? Niewątpliwie jest to możliwość szlachetnej pracy, spełnienie pasji przyrodniczych, a przede wszystkim zdrowie dla jej użytkowników.

**Justyna RADUJ**

## KINO „WARSZAWA”

**26-29 SIERPNIA**

17.00/19.00 „Larry Crowne- uśmiech losu”

Zdobywcy Oscara Tom Hanks („Filadelfia”, „Forrest Gump”) oraz Julia Roberts („Erin Brokovich”) w niezwykłym filmie o tym, jak życie w najmniej oczekiwanych momentach, potrafi przynieść największe niespodzianki.

**WRZESIEŃ**

**16-22 września**

„Harry Potter i insygnia śmierci cz. II” Godziny projekcji: 17.00 i 19.30

Rodzaj filmu: fantasy, czas projekcji: 122’, język filmu: polski dubbing

Opis filmu:

W drugiej części widowiskowego zakończenia serii walka sił dobra z siłami zła świata czarodziejów przeistacza się w otwartą wojnę. Stawka nigdy nie była tak wysoka; nikt nie może czuć się bezpieczny.

**Jeszcze we wrześniu**

„Małżeństwa i ich przekleństwa 2”

”Delfin Plum”

”Pierwszy raz”

”B-Girl”

”Conan Barbarzyńca”

”Beat the World. Taniec to moc!”

**ZAPRASZAMY !!!**

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze.

www.kinogostynin.ecom.net.pl

24 235 3447

24 235 2295

W związku z rozpoczynającym się rokiem szkolnym farmaceuta z Apteki PANACEUM udziela kilku rad.



## UCZNIÓW CZEKAJĄ INFEKCJE I STRES!

Przed nami wrzesień, czas szkoły i początek okresu jesienno-zimowego. Większość rodziców myśli nie tylko o wyprawce szkolnej, ale także o tym jak zabezpieczyć swoją pociechę przed infekcjami.

Wiadomym jest, iż układ immunologiczny kilkulatek nie jest jeszcze w pełni ukształtowany i dopiero ok 12 r. życia osiąga pełną dojrzałość. Przebywanie w dużych skupiskach takich, jak szkoły i przedszkola sprzyja infekcjom. Szczególnie narażone są dzieci, które pierwszy raz będą miały kontakt z dużą grupą rówieśników.

Najczęstszymi chorobami wywołanymi przez bakterie i wirusy są choroby układu oddechowego. Zdarza się, iż infekcje powtarzają się kilka razy w ciągu roku, co może dodatkowo osłabić układ immunologiczny.

Co zatem podać dziecku, aby przegotować je na tak trudny okres? Naj-

bardziej popularnym preparatem jest olej rybi zawierający kwas Omega 3. Dodatkową jego zaletą jest wpływ na poprawę koncentracji małego ucznia. Jest on dostępny w postaci płynów i kapsulek do ssania. Jeśli nasze dziecko nie toleruje tranu, możemy podać preparaty zawierające wyciąg roślinny z aloesu, jeżówki lub aronii.

Nie zapomnijmy też o stresie na jaki narażeni są uczniowie. Nie tylko dorośli skarżą się na przemęczenie, przepracowanie i związane z tym stres. Naszych dzieci też to dotyczy. Może warto sięgnąć wtedy po preparat magnezowy, który wspomaga nas w tych trudnych momentach. Pomyślmy zatem, czy nie warto wcześniej zadbać o zdrowie naszego dziecka. Docenimy korzyści płynące z dobroczynnych właściwości tych preparatów.

Porad udzieliła technik farmacji

**Agnieszka PABINIAK**

## NIE BĄDŹ JELEŃ, WEŹ PARAGON!

Od czerwca Ministerstwo Finansów przy udziale Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a także wojewódzkich inspektoratów inspekcji handlowej prowadzi akcję „Nie bądź jeleń, weź paragon”. Ma ona na celu skłonienie klientów do brania paragonów przy każdej transakcji kupna-sprzedazy.

Każdy klient dokonujący zakupu, powinien otrzymać paragon i bez znaczenia jest czy transakcji dokonujemy w wielkim sklepie, na bazare, czy też w internecie. Powinniśmy go otrzymać także wtedy, gdy kupujemy bilet do kina lub na mecz. Paragon potwierdza co kupiliśmy, kiedy i za jaką cenę. Jest on dowodem zakupu, który przede wszystkim umożliwia klientom ewentualną reklamację, gdy towar okaże się wadliwy. W tym miejscu przypomnijmy, że nie tylko paragon służy nam jako dowód zakupu. Podobną moc prawną ma także potwierdzenie płatności kartą, wyciąg z konta, faktura VAT, a nawet zeznania osób, które nam towarzyszyły podczas zakupów. Paragon to jednak nie wszystko i warto pamiętać o terminach, które musimy zachować, aby reklamacja została uwzględniona. Najkrócej przydają się nam paragony potwierdzające zakupy artykułów spożywczych. Na zgłoszenie sprzedawcy wady, np.

soku pomidorowego, mamy trzy dni od otwarcia opakowania. Gdybyśmy chcieli zareklamować owoce, mamy jedynie trzy dni od momentu zakupu – prawo to dotyczy wszystkich towarów sprzedawanych na wagę. Paragony potwierdzające zakup obuwni, ubrań, mebli, czy sprzętu RTV warto trzymać przez dwa lata. Właśnie 24 miesiące to czas, kiedy możemy złożyć reklamację w przypadku stwierdzenia wady towaru. Jeżeli jednak przed upływem dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową nie zawiadomimy sprzedawcy, to tracimy należne nam uprawnienie. Tak samo, gdy kupujemy rzeczy przecenione na wyprzedażach. Decydując się na towary używane, musimy pamiętać, że czas reklamacji może wynieść minimum rok.

Paragon jest nam również potrzebny, gdy rozmyślimy się i będziemy chcieli, za zgodą sprzedawcy, oddać zakupioną rzecz do sklepu. Może on być nośnikiem informacji, gdzie sprzedawca wpisuje odpowiednią adnotację, że wymiana lub zwrot będą możliwe w ciągu umówionego terminu.

Z tych między innymi powodów zachęcamy Państwa do wzięcia udziału w tej akcji.

**Justyna RADUJ.**

# SANNICKA OFERTA MUZYCZNA NA WAKACJE

Miłą ofertą kulturalną dla mieszkańców powiatu gostyńskiego i turystów są koncerty muzyki poważnej w Sannikach, podczas których prezentowane są głównie utwory **Fryderyka Chopina**. Taka oferta muzyczna ma ścisły związek z kulturowaniem pamięci po naszym wielkim rodaku, który w lecie 1828 r. jako osiemnastoletni młodzieniec przebywał w Sannikach w pałacu rodziny **Pruszków**. Do Sannik przyjechał na zaproszenie swego przyjaciela Kostusia, syna Pruszków. Artysta pracował tam nad własnymi kompozycjami – rondem c-dur na dwa fortepiany i triem g-mol op. 8 na fortepian, skrzypce i wiolonczelę

Propagowaniem twórczości Chopina w Sannikach zajmuje się koło Chopinowskie i Gminny Ośrodek Kultury w Sannikach przy ścisłej współpracy z Towarzystwem im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Koncerty zaś odbywają się przejściowo w sali koncertowej Urzędu Gminy w Sannikach (bez klimatyzacji), gdyż dawny pałac i park Pruszków są w trakcie restauracji. Zespół Pałacowo-Parkowy od niedawna nosi nazwę Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina w Sannikach.

W pierwszą niedzielę sierpnia – 27 VIII w Sannikach koncertowała litewska pianistka **Aleksandra Zvirblyte**, absolwentka Litewskiej Akademii Muzycznej i Moskiewskiego Konserwatorium im. Piotra Czajkowskiego. Zvirblyte występowała już w wielu krajach Europy i USA. Jest zapraszana do udziału w znanych festiwalach muzycznych na terenie Litwy, Francji i Danii, a także zasiada w jury międzynarodowych koncertów pianistycznych na Litwie i za granicą. Na co dzień jest profesorem nad-

zwyczajnym na Wydziale Fortepianu Litewskiej Akademii Muzycznej. O jej kunszcie muzycznym mogliśmy się przekonać podczas sannickiego koncertu. Pianistka wykonała dziesięć utworów Fryderyka Chopina, w tym słynnego poloneza As-dur op. 53. Każdy utwór nagrodzony był gromkimi brawami zachwyconej publiczności.

Tradycyjnie koncert sannicki urozmaicaiany jest poezją wykonywaną zwykle przez znanych aktorów polskich.

W sierpniu taką atrakcją w Sannikach miała być **Ewa Wencel**, znana z seriali „M jak Miłość”, „Dwie strony medalu”, „Bulionerzy”, „Mamuśki”, „Czas Honoru” czy z niezapomnianej roli Matki w filmie „Plac Zbawiciela”.

Czy rzeczywiście była atrakcją? Artystka wybrała do prezentacji wiersze **Marii Pawlikowskiej-Jasorzewskiej**. Liryczna, miłosna poezja poetki dobrze korespondowała z delikatnym głosem aktorki. Szkoda tylko, że pani Wencel nie recytowała tych wierszy, lecz je czytała.

Czytanie wierszy na koncercie, za co wykonawca otrzymuje gażę, staje się niepokojącą manierą. Organizator powinien zastrzec sobie, że chociaż dwa-trzy utwory winny być wygłoszo-

ne z pamięci. W przypadku pani Ewy Wencel niektóre z przeczytanych przez nią wierszy są powszechnie znane publiczności jeśli nie ze szkoły, to chociażby z wykonania **Ewy Demarczyk**. Gdy aktor ma zamiar czytać, powinien robić to płynnie i bez potknięć, a w programie zapowiadającym występ należy wówczas napi-

sać zamiast „recytacja” – „wiersze czyta”. Sanniki gościły już prawdziwych recytatorów, jak np.

**Magda Zawadzka**, **Zbigniew Zapasiewicz** czy niedawno **Jerzy Żelnik**. Nie uczmy więc innych bylejałości.

Koncertowi w Sannikach towarzyszyło otwarcie wystawy fotografii **Wojciecha Noworyta**, absolwenta Politechniki Warszawskiej. Autor rozdawał barwne okolicznościowe wizytówki, na których rozpisał się o swojej pracy zawodowej, ale zapomniał podać tytułu wystawy i wypowiedzieć się na temat techniki jaką zastosował w fotografiach. Dobrze byłoby też, aby słowo drukowane zostało poprzedzone fachową korektą, a tego panu Noworytowi zabrakło. Dodajmy, że fotografie prezentowane na wystawie charakteryzują się intensywnymi barwami, nałożonymi na elementy przyrody

za pomocą tzw. obróbki komputerowej, przez co autor osiągnął specyficzny, rodem z fantastyki efekt.

Uczestnicy koncertu otrzymali od organizatorów „Paszport turystyczny województwa mazowieckiego”, zapraszający do udziału w programie nastawionym na promocję atrakcji turystycznych i kulturalnych regionu mazowieckiego. Paszporty wydane przez Samorząd Województwa Mazowieckiego zachęcają do odwiedzenia konkretnych atrakcji turystycznych zlokalizowanych na Mazowszu. Zachętą są nagrody przyznane na podstawie zebranej przez zwiedzających ilości punktów, potwierdzonych pieczętkami.

Wśród 31 muzeów i galerii zaproponowanych do zwiedzenia jest również Europejskie Centrum Artystyczne im. F. Chopina w Sannikach. W krótkiej prezentacji sannickiego zespołu pałacowo-parkowego zabrakło podstawowej informacji – dlaczego napisano, że „Celem działania Centrum jest ochrona i zachowanie narodowego dziedzictwa kulturowego poprzez promocję twórczości F. Chopina”. Wszak tym co nobilituje Sanniki jest – o czym już pisaliśmy wyżej – pobyt Fryderyka Chopina w tej miejscowości i dlatego fakt ten powinien być mocno wyartykułowany.

Niezależnie od tych kilku uwag krytycznych, słowa uznania należą się pani **Aleksandrze Głowackiej**, która niestrudzenie od lat jest głównym animatorem kultury w Sannikach. Może tylko powinna wykazać więcej stanowczości czy odwagi w pertraktacjach z zapraszanyymi wykonawcami.

**Barbara KONARSKA-PABINIAK**  
foto. **Maciej EJSMOND MECHOWSKI**



Na scenie stoją: (od lewej) Aleksandra Zvirblyte, Wojciech Noworyta, Ewa Wencel

## PROGRAM 43. NIEDZIELI SANNICKIEJ

**27 sierpnia 2011r. , sobota**

**Stadion**

**godz. 16.00-22.00** "KARAWANA EUROPA"

różne animacje, w których można brać udział: tworzenie wieloformatowej zabawki, sztuka cyrkowa, opowiadacze bajek, gry, zabawy, działania plastyczne

dwa przedstawienia teatrów ulicznych:

Teatr Scena: Legenda Sp. z o.o., Teatr Akt: Płonące laski 4

(dla dzieci i dla dorosłych)

Autor i organizator - Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki w Warszawie, projekt dofinansowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

**28 sierpnia 2011r., niedziela**

**Stadion**

**godz. 12.00-17.00** -Bogaty kiermasz sztuki ludowej różnych regionów z uwzględnieniem własnego sannickiego (około 40 twórców ludowych)

Inne kiermasze: wyrobów z wikliny, krzewów i kwiatów ozdobnych.

- Prezentacje plastyczne plastyków amatorów (z regionu, w tym z Płocka i Gostynina) oraz młodzieży szkolnej z Sannik i niepełnosprawnych z Mocarzewa i Urzecza

- Stoisko Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego- doradztwo oraz produkty ekologiczne rolników

- Stoisko promujące gminę i tę część Mazowsza – Stowarzyszenie Gmin Turystycznych Pojezierza Gostyńskiego

Również rozdawnictwo sannickiej gazety

- Loteria fantowa Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Sanniki” (dochód na zespół)

- Atrakcje dla dzieci (zamek, zjeżdżalnia, byk, trampolina, euro-bungee)

**Sala koncertowa Urzędu Gminy przy GBP**

**godz. 14.00-15.00** \*Koncert muzyczny pt. „Miłości czar” – najpiękniejsze przeboje operetkowe i musicalowe: Anna Borzyszkowska (mezzosopran), Piotr Kowalczyk (baryton), Małgorzata Zajączkowska - Warsza (fortepian)

**Estrada na stadionie -**

**godz. 16.00-24.00**

Występy:

- Dziecięcej grupy tańca ludowego z Gminnego Ośrodka Kultury w Sannikach

- Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Sanniki” (folklor regionu sannickiego)

- Zespołu „Party” (muzyka biesiadna)

- TOMSONA - (humor, satyra)

- Zespołu „The Liverpool” ( utwory „The Beatles”)

- Zespołu „Party” (muzyka biesiadna)

- Zespołu „Czerwone Teksasy” (przeboje „Czerwonych Gitar”)

# GOSTYNIŃSCY BOHATEROWIE OBRONY PŁOCKA W 1920 R.

Sytuacja Płocka podczas natarcia 9. armii bolszewickiej w sierpniu 1920 r. była dramatyczna. Rosjanie zajęli „większą część miasta, dokonując rabunków, licznych morderstw i gwałtów”. Teoretycznie obronne siły Płocka w porównaniu z liczebnością sowieków, ich uzbrojeniem i doświadczeniem nie zapowiadały zwycięstwa. Oprócz wyznaczonych trzech polskich batalionów w załodze Płocka był 80-osobowy oddział żandarmerii wojskowej z Warszawy z por.

## Edwardem

**Czurukiem** i por. **Czesławem Smoczyńskim**. Z braku oddziałów piechoty w mieście to właśnie żandarmeria musiała przejąć na siebie główną rolę w momencie obrony. Ciężką walkę żandarmeria stoczyła w rejonie szpitala św. Trójcy, zaś decydującym i zwycięskim etapem wojny była obrona przyczółka mostowego na Wiśle w dniu 18 sierpnia.

Choć główny teatr wojny polsko-bolszewickiej i jego ostatni etap rozgrywał się w Płocku, to Gostynin wobec tych wydarzeń nie był bierny.

W dniu 11 lipca 1920 r. powołano w Gostyninie Obywatelski Komitet Obrony Państwa (OKOP). W jego skład weszli: burmistrz **Michał Żyliński**, ks.

**Edward Szczodrowski**, **Jan Gustowski** – rejent, **W. Benedykciński** – inspektor szkół powszechnych, **Wincenty Penkala**, **Jan Marcinkowski** – właściciel kaflarni, **Andrzej Czapski** – rolnik, poseł i **Stanisław Szafran** – robotnik oraz ziemianie, a wśród nich **Józef Higersberger** – właściciel majątku Rataje, sędzia pokoju, **Teodor Kozłowski** – właściciel majątku Czarnów. Przewodniczącym został **Władysław Kowalewski** – Inspektor Ubezpieczeń Społecznych. Komitet organizował wiece nawołujące do wstępowania w szeregi Armii Ochotniczej formowanej

podczas wojny polsko-bolszewickiej. Gostyniński OKOP powołał też Straż Obywatelską spośród członków Ochotniczej Straży Pożarnej. Zorganizował ją burmistrz Żyliński, zastępcą był **Wacław Brzozowski**. Gdy w drugiej połowie lipca 1920 r.

uczestniczył w obronie przeprawy wojsk bolszewickich przez Wisłę na przestrzeni 10 km w okolicach Płocka, czyniąc oblavy na nieliczne oddziały bolszewickie, które zdołały przeprawić się na lewy brzeg rzeki. Do walki poszli również gostynińscy ma-

sili wojsku polskiemu żywność, opatrywali rannych. Widział też, jak ginęli z rąk bolszewików.

Ranni obrońcy Płocka byli przewożeni do szpitali sąsiednich miast, tam czasami umierali i byli chowani. W Gostyninie, w gmachu gimnazjum

żeńskie, powstał prowizoryczny szpital. Był on etapem przejściowym dla ciężiej rannych polskich żołnierzy, którzy nie mogli znieść uciążliwej drogi z Płocka do Kutna czy do Aleksandrowa Kujawskiego, gdzie znajdował się szpital wojskowy.

## Po zakończeniu

wojny, w dniu 25 sierpnia mjr **Janusz Mościcki**, który dowodził obroną płockiego mostu, w rozkazie dotyczącym likwidacji przyczółka mostowego, dziękował kadrze wojskowej i organom cywilnym współdziałającym w obronie. Na jego wniosek najbardziej zasłużeni w walce zostali wyznaczeni do odznaczenia. Wśród 15 osób, którym przyznano krzyż Virtuti Militari znalazł się wspomniany wyżej por. Edward Czuruk, późniejszy zięć **Zygmunta i Janiny Jeleniewskich** – ostatnich właścicieli majątku Osiny k. Gostyni-

na przed 1939 r., a mąż ich córki. W uzasadnieniu do wniosku o odznaczenie, zachowanym w Centralnym Archiwum Wojskowym w Rembertowie, zachował się szczegółowy opis czynów Czuruka o treści: *W dniu 18 sierpnia, kiedy rozszalała walka uliczna w Płocku, porucznik Czuruk Edward zajął samodzielnie z garstką swoich żołnierzy barykadę nie zważając na silny napór nieprzyjaciela, porywa się niejednokrotnie do ataku na białą broń, co powoduje zamieszanie nieprzyjaciela i tym samym chroni most od przejścia nieprzyjacielowi na drugą stronę Wisły. Gdy zaś w nocy z 18 na 19 sierpnia 1:2 godz. 30 min otrzymuje rozkaz od Dowódcy Majora Mościckie-*



Krzyż Virtuti Militari Edwarda Czuruka podczas remontu pałacu w Osinach w 2010 r. (awers i rewers). Foto: Marcin Majchrzak



na teren ziemi gostynińskiej zaczęły napływać rzesze uchodźców z Kresów Wschodnich, uciekających przed bolszewikami za Wisłę, w Gostyninie zapewniono im opiekę. Wśród ewakuowanych rodzin przejeżdżających przez Gostynin dominowało ziemiaństwo i inteligencja z terenu Podlasia i Mazowsza Północnego. Do Gosty-

turzyści, np. **Bronisław Marciniak** z Sierakówka i dwunastu jego kolegów, w tym ośmiu harcerzy, którzy zgłosili się ochotniczo do Państwowej Komendy Uzupelnień w Płocku. Byli to: **Henryk Ambrowicz**, **Tadeusz Chyżyński**, **Hersz Fillat**, **Roman Kaczmarek**, **Szloma Kranc**, **Jan Lachowicz**, **Piotr Majweski**,



Krzyż Niepodległości Edwarda Czuruka odnaleziony w pałacu w Osinach w 2010 r. z widoczną patyną (awers i rewers). Foto: Marcin Majchrzak



nina ewakuowano też urzędy i rodziny urzędników z Płocka.

Mieszkańcy Gostynina zostali także obciążeni podatkami na rzecz obrony Państwa. Według rozporządzenia z dnia 25 lipca 1920 r. ludność Gostynina powiatu gostynińskiego miała następujące zobowiązania wobec armii polskiej w 1920 r.: dostarczyć 4360 par butów z cholewami lub trzewików, 4360 spodni wełnianych lub bawełnianych grubych, 4360 kompletów bielizny i 2180 koców wełnianych lub ciepłych kołder. Natomiast w Gimnazjum im. T. Kościuszki urządzono magazyn żywności.

Straż Obywatelska z jej komendantem Michałem Żylińskim wzięła

udział w obronie przeprawy wojsk bolszewickich przez Wisłę na przestrzeni 10 km w okolicach Płocka, czyniąc oblavy na nieliczne oddziały bolszewickie, które zdołały przeprawić się na lewy brzeg rzeki. Do walki poszli również gostynińscy ma-

na przed 1939 r., a mąż ich córki.

W uzasadnieniu do wniosku o odznaczenie, zachowanym w Centralnym Archiwum Wojskowym w Rembertowie, zachował się szczegółowy opis czynów Czuruka o treści:

*W dniu 18 sierpnia, kiedy rozszalała walka uliczna w Płocku, porucznik Czuruk Edward zajął samodzielnie z garstką swoich żołnierzy barykadę nie zważając na silny napór nieprzyjaciela, porywa się niejednokrotnie do ataku na białą broń, co powoduje zamieszanie nieprzyjaciela i tym samym chroni most od przejścia nieprzyjacielowi na drugą stronę Wisły.*

*Gdy zaś w nocy z 18 na 19 sierpnia 1:2 godz. 30 min otrzymuje rozkaz od Dowódcy Majora Mościckie-*

go przedostając się do sztabu grupy, nie zważając na to, że most jest pod silnym ogniem karabinów maszynowych nieprzyjacielskich z narażeniem życia, przedostając się na drugą stronę mostu, informuje grupę gen. Mikołaja Osikowskiego o sytuacji – Porucznik Edward Czuruk swoją osobistą brawurą odważą przykładem męstwa – cały czas walk o przyczółek mostowy w Płocku (na barykadach) wytrwał ze swoim oddziałem na stanowisku, walcząc bezustannie z przeważającymi siłami nieprzyjaciela. Był jednym z tych, którzy pierśią swoją obronili przyczółek mostowy w Płocku, a tym samym przyczynili się w znacznej mierze do powstrzymania nawały nieprzyjacielskiej. Uzyskał uznanie dowódczej grupy gen. ppor. Osikowskiego.

Państwowym uznaniem bohaterskiej obrony Płocka była uroczysta wizyta w Płocku w niedzielę 10 kwietnia 1921 r. Naczelnika Państwa **Józefa Piłsudskiego** w towarzystwie m.in. generalnego inspektora armii gen. broni **Tadeusza Jordana Rozwadowskiego**, szefa sztabu generalnego WP gen. dyw. **Władysława Sikorskiego**, a także obrońcy przyczółka awansowanego do stopnia rtm. Edwarda Czuruka. Powitanie gości miało miejsce na przyczółku mostowym nad Wisłą, o który rozegrała się cała walka. Głównym aktem uroczystości przed kościołem garnizonowym na pl. Floriańskim, po mszy były dekoracje. Józef Piłsudski uhonorował miasto słowami: *Za zachowanie męstwa i siły walki w ciężkich i nadzwyczajnych okolicznościach, w jakich znalazło się miasto, za męstwo i waleczność – mianuję Miasto Płock Kawalerem Krzyża Walecznych.*

Natomiast Marszałek Józef Piłsudski otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta Płocka nadany przez Radę Miejską Płocka.

Wtedy też 15 osób otrzymało Krzyż Virtuti Militari, 64 osoby Krzyż Walecznych, 8 osób otrzymało srebrne krzyże Virtuti Militari, a 2 osoby uznano bohaterami walk o Płock. Specjalne słowa uznania wyrażono harcerzom – „Najmłodszym Żołnierzom Marszałka” – „Płockim Orłętom”. Ci mali obrońcy Płocka, by dostać się do załogi obrony, nie czekali na pozwolenia rodziców, wymykali się z domu samowolnie.

Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, jadąc do Płocka, zatrzymał się w Gostyninie. Przyjęty tu został z należnymi honorami i z ogromnym entuzjazmem. Przy bramie triumfalnej Naczelnika witali: starosta **Antoni Pinakiewicz**, burmistrz Michał Żyliński wraz z ludowcem **Antonim Kujawą**, przedstawiciele samorządu, cechy, stowarzyszenia i instytucje oraz młodzież. Raport Naczelnikowi składał **Jan Brodzki**, matuzrysta, uczestnik wojny, odznaczony

krzyżem Virtuti Militari za ranę odniesioną w lipcu 1920 r.

Dodajmy, że również Józef Higersberger otrzymał za udział w wojnie polsko-bolszewickiej Krzyż Walecznych. Jego nazwisko figuruje w Złotej Księdze bohaterów strażaków, założenie której uchwalił Zarząd Główny Straży Pożarnych 10 listopada 1928 r.

Cztery miesiące później po wizycie Marszałka, w dniu 14 sierpnia 1921 r. „Kurier Płocki” upomniał się

*Gdy 19 b. m. tu u nas w Płocku, czcić będziemy prochy obrońców naszego grodu, nie należałoby zapominać i o tych, którzy spoczęli na cmentarzu w Gostyninie.*

„Kurier” postulował też, aby w niedzielę 21 sierpnia 1921 r. staraniem płocczan mogłoby zostać odprawione w Gostyninie uroczyste nabożeństwo, za pochowanych tam obrońców Płocka; *czy grono ludzi dobrej woli nie udałoby się tam, ażeby na grobach obrońców Płocka złożyć*

py, ani restauracje nie wyzyskiwały chwili i pobierały zwykłe ceny.

„Kurier Płocki” z 24 sierpnia 1920 r. w artykule „Gospodarzom zza Wisły cześć” podkreślał też wysokie poczucie obywatelskiej ofiarności mieszkańców wsi gostynińskiej niosącej różnorodną pomoc wojskom i ludności cywilnej, przebywającej okresowo poza domem. Gospoda żołnierska im. Józefa Piłsudskiego w Płocku złożyła w imieniu żołnierzy gorące „Bóg zapłać” zacnym mieszkańcom wsi Zdwrz i **Adamowi Paliwodzie** za pomoc w zaopatrywaniu gospody w kartofle. Dziękowano również mieszkańcom wsi Wiączemin za ofiarowane przez nich produkty.

**Jan Matuszewski** w artykule opublikowanym w „Gazecie Gostynińskiej” wspominał swoją rozmowę z dawnym grabarzem gostynińskiego cmentarza **Janem Głabińskim**, który opowiadał, że kilku obrońców Płocka pochowanych było na gostynińskim cmentarzu obok płyty członków POW (Polskiej Organizacji Wojskowej). Płyte tę zniszczyli hitlerowscy podczas okupacji. Poszukiwania jej szczątków po wojnie w latach 60. nie dały rezultatów.

Wracając do wątku Edwarda Czuruka, warto w skrócie pokazać jego drogę wojskową. Zanim wyróżnił się w obronie Płocka, służył w Legionach Polskich i brał udział w I wojnie światowej. Po jej zakończeniu służył jako rotmistrz i dowódca II plutonu żandarmerii wojskowej w Warszawie. Od 1926 roku był dowódcą Oddziału Zamkowego w Gabinetcie Wojskowym Prezydenta Rzeczypospolitej **Ignacego Mościckiego**. Zdobyl też kolejne stopnie wojskowe. We wrześniu 1939 r. jako ppłk brał udział w obronie Warszawy, a 1 października dostał się do niewoli niemieckiej. Do 9 marca 1945 r. przebywał w pięciu oflagach w Niemczech.

Natomiast jego żona Krystyna Czuruk z d. Jeleniewska została aresztowana przez gestapo 13 stycznia 1944 r. w Lyonie i została wywieziona do obozu koncentracyjnego w Ravesbrück. Po wojnie Czurukowie zamieszkali w Anglii. Obydwoje pochowani są na polskim cmentarzu w Gunnersbury w Londynie.

Jako ciekawostkę związaną z wojną 1920 r. dodajmy, że podczas remontu pałacu w Osinach w 2010 r., którego obecnie właścicielami są **Marcin i Małgorzata Majchrzakowie** z Gostynina, odnalezione dwa medale należące do Edwarda Czuruka – Krzyż Niepodległości i Krzyż Virtuti Militari. Oddzielny artykuł poświęcony temu dzielnemu żołnierzowi ukaże się w kwartalniku „Notatki Płockie”.

**Barbara KONARSKA-PABINIAK**

PS. Więcej o tym, co się działo w Gostyninie w 1920 r., można przeczytać w nowo wydanej monografii Gostynina, s. 369–372.



Płyta leżąca na grobie Czuruków na polskim cmentarzu Gunnersbury w Londynie  
Foto: Marcin Staniszewski

o zadbanie grobu harcerza **Łukasiewicza** w Gostyninie, który zmarł w szpitalu w tym mieście z odniesionych ran, przytaczając na swoich łamach apel jednego z czytelników:

*Wielu spośród obrońców Płocka, przewiezionych do czasowego szpitala w Gostyninie, tam dokonali życia i pochowani zostali na miejscowym cmentarzu. Między nimi był jeden ze skautów warszawskich, śp. Łukasiewicz.*

*Staraniem bawiących tam w r. z. uchodźców płockich, odprawiono w miejscowym kościele uroczyste nabożeństwo żałobne za tych obrońców Płocka, którzy tam zostali pochowani, a pogrzeb śp. Łukasiewicza (sic!) był wspianą manifestacją narodową, w której, łącznie z uchodźcami płockimi, wziął udział cały Gostynin.*

*kwiecie i choć skromnie uczcić prochy tych naszych obrońców, którzy spoczywają tam z dala od swoich bliskich. Nie można wątpić, że Gostynin będzie współdziałał w urządzeniu tego obchodu i weźmie w nim udział.*

Redakcja dziennika zapewniała, że dołoży wszelkich starań, aby taka wspólna msza się odbyła.

Jak donosił „Kurier Płocki” z dnia 1 września 1920 r. taka msza odbyła się 22 sierpnia. Nabożeństwo dziękczynne odprawił ks. kapelan **Henryk Godlewski**. Grupa płocczan, żegnając Gostynin, zebrała 2655 marek i przekazała je opiekunce gostynińskiej gospody żołnierskiej z przeznaczeniem na zakup żywności dla przewożonych przez miasto rannych. Ewakuowani podkreślali, że ani skle-

# KUPIDURSCY Z GOSTYNINA

**H**ipolit Kupidurski urodził się w roku 1872 w Warszawie w drobnomieszczańskiej rodzinie mazowieckiej jako syn (pochodzącego z Szydłowca) **Wiktora** (1847-1916) i **Franciszki z Tyburskich** (Mińsk Maz., ok. 1850 Warszawa, 1879). Nauki pobierał najpierw w Warszawie, a następnie we Lwowie, gdzie uzyskał kwalifikacje zawodowe z zakresu mechaniki. Od roku 1897 podejmował pracę jako mechanik w wielu fabrykach przemysłu lekkiego i spożywczego. Częste przeprowadzki spowodowane przypuszczalnie były trudną sytuacją na rynku pracy. W Warszawie Kupidurski zatrudniony był kolejno w Fabryce Wyrobów Żelaznych Gostyńskiego i Spółki, Zakładzie Wyrobów Mechaniczno-Ślusarskich **J. Słowikowskiego**, Walcowni „Włochy”, Fabryce Maszyn „Gerlach i Pulst” i Fabryce Pomp **Adolfa Troetzera**.

Po wyjeździe z Warszawy Hipolit Kupidurski pracował w Kijanach (pow. łęczycki, obecne woj. lubelskie) w Fabryce Cukru „Ludwików” (1903/1904). Następnie przez rok we Lwowie (w Centralnym Związku Galicyjskiego Przemysłu Fabrycznego). W roku 1905 wraca jednak na Mazowsze, gdzie rok później żeni się w Płocku Radziwie z pochodzącą z Soczewki **Emilią z Kociękich** (1885–1970), córką **Stanisława** (1849–1895) i **Katarzyny z Grzegorzewskich** (1860-?). Rodzina jego żony była z dawien dawna zdeklasowaną (bo zaraz po trzecim rozbiorze Polski) szlachtą mazowiecką wywodzącą się z Uniecka w powiecie raciąskim (pieczętowali się herbem Oksza).

W Radziwie przychodzi na świat ich pierwsze dziecko – **Anna**, zmarła nagle (na nieuleczalną wówczas chorobę) trzynaście lat później w Strzelcach, zaś w Pruszkowie, w roku 1907 rodzi się mu druga córka – Janina. W tym czasie podejmuje się kilku zleceń montażowych (przy uruchamianiu nowych maszyn) w Warszawie (u **Józefa Troetzera**) i we Włocławku (w Fabryce Celulozy **Izydora i Maxa Cassirerów**), by na lata 1908–1911 osiąść w dalekiej guberni besarabskiej, znajdując zatrudnienie w Zarożańskiej Fabryce Cukru pod Chocimiem. Tam też urodziła się mu kolejna córka – **Maria** (1909–1994).

W 1911 roku wraca znów na krótko do Warszawy, pracując w Fabryce Maszyn i Kamieni Młyńskich **Łęgiewskiego i Hartwiga**, a następnie przeprowadza się do Cielc koło Sieradza (w guberni kaliskiej), gdzie pracuje jako mechanik w cukrowni. W Cielcach przychodzi na świat jego ostatnia córka – **Lucyna** (1911–1985), a tuż przed 1914 rokiem ostatnie już dziecko – upragniony syn – **Felicjan**, który zamieszka-

szy później w Warszawie prowadził sklep papierniczy.

Wybuch I wojny światowej zastał go w Walentynowie (pow. życheński), ale wraz ze zbliżającym się frontem Kupidurscy przenoszą się do guberni wołyńskiej, pod Równę, gdzie Hipolit znajduje zatrudnienie w Żytyńskiej Rafinerii. Na początku roku



Hipolit Kupidurski, 1909 rok. Chocim. Fotografia ze zb. autora tekstu

1919 wracają jednak do nowej Polski i osiedlają się w swoich rodzinnych stronach. Przez jedenaście lat (1919–1930) Kupidurski administruje dobrami cukrowni przy Zakładach Przemysłowo-Rolnych w Strzelcach. Wykonuje też czasami „prace zleczone” (np. w latach 1925/1926 dla Państwa koło Inowrocławia. Ostatnie lata pracy (1932–1940) wiąże z papiernią w Soczewce (rodzinnej miejscowości jego żony). Papiernia ta należała wówczas do Mirkowskiej Fabryki Papieru w Jeziornie pod Warszawą.

**N**a krótko przed wybuchem drugiej wojny, myśląc zapewne o stabilizacji i spokojnej starości na emeryturze Hipolit Kupidurski zakupił dom w Gostyninie (przy ul. Warszawskiej, późniejszej Bolesława Bieruta i po roku 1989 Jana Pawła II). W domu tym Emilia i Hipolit Kupidurscy mieszkali wówczas wraz

z córką Marią (panną, z powodów zdrowotnych pozostającą pod opieką rodziców).

**Janina** w latach trzydziestych pracowała w Warszawie jako urzędniczka w firmie brata swojej matki (**Jana Kocięckiego**). W roku 1936 przeprowadziła się do Bydgoszczy, gdzie poznała męża – bydgoskiego ekonomistę, i gdzie też przyszła na świat jej jedyna córka – **Jolanta Bylczyńska** (późniejsza nauczycielka muzyki). Do Bydgoszczy ściągnęła też Janina swoją siostrę – **Lucynę**, która znalazła zatrudnienie jako pielęgniarka w jednym z bydgoskich szpitali.

Wypadki „Krwawej niedzieli” w Bydgoszczy (akcji działającej na Pomorzu w roku 1939 V kolumny i wiążąca się z nią groźba kolejnych aresztowań bydgoszczan) zmusił rodzinę Janiny do opuszczenia miasta. Janina, jej siostra – **Lucyna Kupidurska**, córka **Jolanta** i teściowa – bydgoska nauczycielka muzyki (**Magdalena Bylczyńska** (1887–1966)) wraz z mieszkającym z nimi przyjacielem domu, późniejszym bydgoskim i gdańskim kompozytorem i muzykologiem – **Konradem Pałubkiewiczem** (1910–1992) znaleźli schronienie w gostyńskim domu Kupidurskich. Natomiast mąż Janiny przedarł się do Wilna, gdzie był zaangażowany w strukturach państwa podziemnego (ZWZ-AK).

W październiku 1944 roku w wyniku jakiegoś donosu Hipolit z żoną i cór-



Dom Kupidurskich przy ulicy Jana Pawła II przed rozbiorą

ką Marią zostali wywiezieni do obozu pracy na Dolnym Śląsku (Arbeitslager Bunzlau (Bolesławiec), będącym jedną z filii KL Gross-Rosen). Na szczęście dzięki staraniom Felicjana Kupidurskiego (i dużej łapówce) udało się ich wydostać. Do Gostynina jednak nie mogli od razu wracać, gdyż ich dom był zajmowany przez Niemców. Końca okupacji doczekali więc w Radomiu (dokąd ściągnął ich Felicjan – jedyny syn Hipolita, który osiadł tam po opuszczeniu zbombar-

dowanej Warszawy). Natomiast ich drugiej córce – **Janinie** (wraz z córką, teściową i wspomnianym kompozytorem) udało się uniknąć obozu, przedostać z Gostynina do Krakowa, i przeczekać tam ostatnie miesiące okupacji w domu zaprzyjaźnionych muzyków.

Po obecności Niemców w gostyńskim domu zachowała się armatura wodna (umywalki i krany w dwóch pomieszczeniach) i częściowo poprowadzone rury kanalizacyjne (nigdy nie podłączone do ujęcia wody).

W latach powojennych obszerny dom budził zainteresowanie władz miejskich. Od roku 1960 przez kilka lat funkcjonowało w nim przedszkole (zajmowało dwa pokoje od frontu domu o łącznej powierzchni 77 mkw.), a w latach późniejszych – aż do roku 1989 część domu (jeden pokój od frontu z kuchnią i dwa pokoje na piętrze) zajmowali przydzielani z kwaterunku lokatorzy.

Hipolit Kupidurski zmarł w Gostyninie w roku 1956. Odtąd ciężar prowadzenia domu spoczywał na jego żonie i dwóch niezamężnych córkach (**Marii** i **Lucynie**). Z końcem lat 60. (po ciężkim wylewie) przeprowadziła się z Bydgoszczy do Gostynina **Janina**.

**W** roku 1970 zmarła żona Hipolita – **Emilia** (spoczywa wraz z mężem na gostyńskim cmentarzu). Na początku roku 1975 zmarła **Janina** (również pochowana na cmentarzu w Gostyninie). W latach 70. i 80. **Marię** i **Lucynę** odwiedzała często spokrewniona z Kupidurskimi (przez matkę Hipolita – **Franciszkę Tyburską**) warszawska malarka i scenograf teatralny rodem z Płocka – **Iwona Zaborowska** (1928–2005), żona warszawskiego aktora teatralnego i filmowego – **Bogdana Badera** (1926–2002). **Iwona Zaborowska** utrzymywała piękno gostyńskich ziem na licznych akwarelach, które powstawały w czasie jej wakacyjnych plenerów gostyńskich.

W roku 1987 – po śmierci **Lucyny Kupidurskiej** (pochowanej w Strzelcach w grobie swojej siostry – **Anny**) dom przy ulicy Bieruta (obecnej Jana Pawła II) został sprzedany rodzinie z okolic Gostynina, która jednak nigdy w nim nie zamieszkała. Odtąd (jako pustostan) z roku na rok niszczał, aż wreszcie na początku roku 2010 został wyburzony. Ostatnia córka Hipolita – **Maria** zmarła w Bydgoszczy (w mieszkaniu córki Janiny – wspomnianej wyżej **Jolanty Bylczyńskiej**) w roku 1992.

Tak dobiegła końca (przedstawiona tutaj z konieczności w dużym skrócie) historia domu i najbliższej rodziny Hipolita Kupidurskiego.

**Maciej DĘBORÓG-BYLCZYŃSKI**



WSPOMNIENIE POŚMIERTNE

ODSZEDŁ CZŁOWIEK SERCEM ZWIĄZANY Z GOSTYNINEM

Dnia 30 czerwca br. w Warszawie, w wieku 90 lat zmarł mój wujek – **Stanisław Góralewski**. Urodził się 26 maja 1921 r. we wsi



Stanisław Góralewski ok. 1950 r.

Lipa, niedaleko Gostynina. Kilka lat później rodzina Góralewskich przeprowadziła się do Gostynina, ponieważ ojcu Stanisława – **Franciszkowi** zaproponowano posadę gospodarza otwartego w 1928 r. stadionu, a przy budowie którego wcześniej przez cztery lata pracował. Dla dość licznej rodziny była to perspektywa lepszego życia. Od wczesnych lat młodzieńczego wujek Stanisław, jak też Jego dwaj bracia i dwie siostry zmuszeni byli pomagać rodzicom, aby utrzymać rodzinę. Jeszcze przed wojną Stanisław ukończył praktykę krawiecką w Warszawie. W czasie wojny pracował w Gostyninie w zakładzie krawieckim **Józefa Oziemskiego**. Od młodych lat był harcerzem, co ukształtowało Jego patriotyczną i humanistyczną osobowość. Pod koniec wojny związał się z polskim

ruchem oporu, a konkretnie z Armią Krajową. Z tego powodu po wojnie miał trochę problemów ze Służbą Bezpieczeństwa, które, na szczęście, skończyły się pomyślnie. Jako harcerz ZHP po wojnie grał w tutejszej drużynie piłki nożnej „Mazowia” i był jednym z lepszych piłkarzy. Był bardzo aktywnym harcerzem i ze swoim kolegą **Janem Matuszewskim** organizował wiele ognisk i różnego rodzaju imprez, przeważnie na stadionie, gdzie rodzina Góralewskich mieszkała w wybudowanym samodzielnie niewielkim domku.

Przez kilka lat po wojnie prowadził zakład krawiecki, który ostatecznie był zmuszony zlikwidować, ponieważ władza ludowa zwalczała prywat-

ność gospodarczą. Jako dobry sportowiec i zaangażowany działacz społeczny otrzymał pracę w Powiatowym Komitecie Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej i Turystyki. Wkrótce, za aktywną pracę otrzymał awans do Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki w Warszawie. W maju 1952 r. założył rodzinę, a rok później został ojcem syna **Adama**. Wspólnie z żoną **Zofią** stworzyli wspólną rodzinę, która mogłaby



Stanisław Góralewski przed meczem (stoi czwarty od lewej)

być wzorem dla wielu młodych ludzi. Przez kilka pierwszych lat pracy wujka w Warszawie Jego żona z synem mieszkała jeszcze w Gostyninie, a później dołączyła do męża, gdzie w 1955 r. urodziła córkę **Anię**.

Zmarły Stanisław był wzorem męża, ojca, dziadka i pradziadka, a jako mój wujek był dla mnie prawdzi-

wym ojcem, którą to rolę przejął wraz z rodzicami i rodzeństwem po śmierci mojej mamy we wrześniu 1943 r. Wychowałem się w rodzinie Góralewskich i dlatego uważam, że mam

prawo zaświadczyć o wyjątkowych cechach charakteru Zmarłego.

Jak już wcześniej wspomniałem Stanisław Góralewski przez całe życie sercem związany był z Gostyninem. Dość często nas odwiedzał, interesował się życiem i rozwojem miasta, czym w ostatnich latach był wprost urzeczony. Kiedy zdrowie już

nie pozwalało Mu przyjeżdżać, wysyłałem lokalną prasę i inne publikacje dotyczące miasta. Sam zresztą napisał kilka artykułów wspomnieniowych do „Gazety Gostynińskiej” i „Głosu Gostynińskiego”.

Od września ub.r. był już, niestety, osobą bardzo chorą i stopniowo tracącą siły. Ostatnią wizytę złożyłem wujkowi 9 marca br., ale żadnej rozmowy już nie było. W dniu 30 czerwca zakończył swoje długie, wspiane, choć nie zawsze łatwe życie. Był człowiekiem życzliwym, wyrozumiałym, pomocnym i na takich ludzi



Stanisław Góralewski siedzi z piłką na bramce boiska na miejskim stadionie ok 1947 r

wraz z żoną wychował swoje dzieci. W dniu 6 lipca wrócił na zawsze do swojego ukochanego Gostynina, co w mowie pożegnalnej na cmentarzu podkreślił Jego syn Adam. Odszedł wspiane, dobry CZŁOWIEK, ale pamięć o Nim pozostanie na zawsze wśród bliskich i znajomych. Spoczywaj Wujku w spokoju.

**Mirosław DACHOWSKI**

Z ŻYCIA „WARSZAWSKICH GOSTYNIĄKÓW”

NASZA RZĘKA SKRWA

Wikipedia podaje krótko: „Skrwa Lewa, Skrwa Południowa – rzeka w centralnej Polsce na Ziemi Płockiej, lewobrzeżny dopływ Wisły (naprzeciwko, po drugiej stronie Wisły, płynie Skrwa Prawa). Dopływy: Osetnica, Belnianka Mazowiecka.

Długość 51,7 km, źródła na płd. od wsi Łanięta, przepływa m.in. przez Belno, Gostynin i Soczewkę oraz przez Gostynińsko-Włocławski Park Krajobrazowy; stanowi granicę pomiędzy Kujawami a Mazowszem. W jej dolinie rozciąga się jedna z większych atrakcji turystycznych „oz gostyniński”. Pomiedzy Belnem a Gostyninem w jej dolinie jest Obszar Chronionego Krajobrazu, a w nim dwa rezerваты: Drzewce i Dolina Skrwy.”

Czy taki opis może zadowolić mieszkańca Gostynina? Pomijam już nieścisłość w określeniu miejsca:

Skrwa nie płynie po ziemi płockiej, lecz gostynińskiej (która była częścią księstwa płockiego), ale jest stanowczo za mało, jak na naszą rzekę!

Jako „gostyniak warszawski” (gramatycznie: gostyninianin) mogę podziwiać Skrwę tylko w czasie krótkich pobytów, „z doskoku”. Nie byłem u źródeł w Łaniętach, ale już

w parku nad nią w Sokołowie; spacerowałem brzegiem między Reszką a Brzozówką, podziwiałem stawy spiętrzonej rzeki przy młynach w Brzozówce i na Piechocie; zachwycałem się nowym za-



Fragment Czarnego Ogródu

lewem u podnóża Dybanki, wspominałem naukę pływania „na zakrętach”, gdzie stawałem pierwsze „kroki” w wodzie, zanim przeniosłem się na Kocioł. Żałowałem wierz b płaczących jeszcze w 1974 r. przy „Czarnym Ogródzie”, bo przy budowie dworca PKS rzeka zamieniła się w proste koryto. Szczę-

śliwie przy Parkowej posadzono już nowe drzewa, a pan Burmistrz obiecuje jeszcze krzewy i ławki...

Do Ziejki Skrwa płynie wśród mokradel, wpada do niej Osetnica, a w

Soczewce tworzy sztuczny zbiornik, z którego wypływa dwoma kanałami, żeby paręset metrów dalej ująć do Wisły w Brwilnie (nazwa wsi pochodzi od pierwotnej nazwy rzeki: Brwa). Średni przepływ wynosi w tym miejscu 2,0-2,3 m3 /s.

Marzy mi się monografia NASZEJ RZĘKI z „raportem” o stanie czystości wód, nurtu i brzegów, o zanieczyszczeniach, ze zdjęciami urokliwych zakątków od źródeł do ujścia, o zagospodarowaniu nabrzeży itd. Może podejmą się tego zadania harcerze, może licealne kółko geograficzne, może hobbyści z PTTK, a może jakiś licencjat turystyczny napisze pracę dyplomową? Zamawiam egzemplarz z pierwszego wydania!

**Krzysztof GUTORSKI**

## ZAPEWNIALI OCHRONĘ PIELGRZYMOM



Dnia 6 sierpnia br. gostyńscy policjanci zabezpieczali przemarsz pielgrzymki przez teren miasta i powiatu Gostynin.

6 sierpnia br. w Gorzewie policjanci gostyńskiej drogówki przejęli kolumnę pielgrzymów „XXX Pieszrej Pielgrzymki z Płocka na Jasną Górę w Częstochowie”. Funkcjonariusze asekurowali kolumnę od Gorzewa

do Sokółowa. Nad bezpieczeństwem prawie 1500 osób czuwali policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego i Prewencji z KPP w Gostyninie. Sprawnie przeprowadzone działania zabezpieczająco-ochronne przyczyniły się do bezpiecznego przemarszu pielgrzymów przez teren powiatu gostyńskiego.

## OSTROŻNIE Z NAWIGACJĄ

O dużym szczęściu może mówić 30-letni mężczyzna, który 8 sierpnia br. na niestrzeżonym przejeździe kolejowym wjechał pod pociąg. Jak twierdził kierujący wszystkim winna była nawigacja.

Dnia 8 sierpnia br. około godz. 14.30 na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Sierakówku doszło do kolizji opla astry z lokomoty-



wą. 30-letni mieszkaniec woj. lubelskiego nie zastosował się do znaku STOP przed torowiskiem. Jak twierdził kierujący wszystkim winna jest nawigacja, która poprowadziła go tą drogą do Warszawy. Żaden z uczestników nie odniósł obrażeń. Za swoją nieostrożność i spowodowanie kolizji został ukarany 300 zł mandatem karnym.

## 18-LETNI KIERUJĄCY Z NARKOTYKAMI

Dnia 28 lipca br. w nocy gostyńscy policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego Fiatem Brava. Okazało się, że 18-letni kierowca nie dość, że był pod działaniem narkotyków to jeszcze posiadał przy sobie środki odurzające.

Tego samego dnia około godz. 1:00 w nocy na ul. Floriańskiej policjanci z OPI zatrzymali pojazd do kontroli. Nieprawidłowy tor jazdy kierującego Fiatem Brava wzbudził podejrzenie policjantów. Okazało się, że 18-letni mieszkaniec Gostynina kierował będąc po zażyciu środka odurzającego. W czasie prowadzo-

nej kontroli policjanci ujawnili przy kierowcy foliową torebkę z suszem roślinnym. Mężczyzna został zatrzymany w policyjnym areszcie. Badanie wykonane przez policjantów wykazało, że znaleziony przy kierującym susz roślinny to marihuana. Jej obecność w organizmie kierowcy potwierdziły badania laboratoryjne. Zatrzymany odpowie za posiadanie środków odurzających, za co grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. Kierowanie pojazdem pod wpływem narkotyku zagrożone jest natomiast karą do 2 lat więzienia.

## UWAGA NA ŁOSIE W GOSTYNINIE

Dnia 10 sierpnia br. policjanci gostyńskiej drogówki na terenie miasta spotkali na drodze nietypowego uczestnika ruchu – był nim łos. Apelujemy o uwagę na drogach, gdyż leśne zwierzęta coraz częściej w poszukiwaniu pokarmu wchodzą na teren miasta.

Policjanci w trakcie patrolu na ul. Czapskiego zauważyli łosia wchodzącego na jezdnię pod nadjeżdżają-

cy pojazd. Na szczęście kierujący w porę zauważył zwierzę i zmniejszył prędkość. Łos z powrotem cofnął się do lasu.



## „BEZPIECZNY PRZEJAZD” W GORZEWIE

Policjanci gostyńskiej Komendy wraz z funkcjonariuszami Służby Ochrony Kolei z Płocka po raz kolejny przystąpili do działań w ramach ogólnopolskiej kampanii „Bezpieczny przejazd-zatrzymaj się i żyj” zainicjowanej przez Polskie Koleje Państwowe.

Dnia 28 lipca br. w rejonie niestrzeżonego przejazdu kolejowego w Gorzewie policjanci z SOK drogowego wspólnie z funkcjonariuszami SOK przeprowadzili działania ukierunkowane na bezpieczeństwo na przejazdach kolejowych pod hasłem „Bezpieczny przejazd-zatrzymaj się i żyj”. Celem kampanii jest eliminowanie ryzykowanych zachowań użytkowników dróg, takich jak: niezachowanie ostrożności przy przekraczaniu przejazdów kolejowych, lekceważenie znaku STOP czy wjazd na torowisko, gdy sygnalizacja informuje o nadjeżdżającym pociągu.

Podczas akcji policjanci wraz z funkcjonariuszami SOK edukowali i pouczali kierowców w temacie bezpiecznego przekraczania przejazdów kolejowych. Kontrolowani kierowcy i pasażerowie otrzymywali gadżety

informujące o kampanii m.in. długopisy, smycze do kluczy, koszulki czy odblaski na rękę.

Policjanci zwrócili uwagę sześciu kierującym, którzy nie zastosowali się do znaku STOP przed przejazdem. Niestety nie obyło się bez mandatów. Dwóch kierujących pomimo sygnału dźwiękowego i nadawanego czerwonego sygnału świetlnego przejechało przez torowisko, nie zwracając uwagi na nadjeżdżający pociąg. W obydwu przypadkach zostali ukarani 300 zł mandatem. Jeden z kierowców w trakcie przejazdu przez torowisko rozmawiał przez telefon komórkowy, za co dodatkowo został ukarany 200 złotowym mandatem.

Pamiętajmy!!! Chwila nieuwagi, ignorowanie przepisów drogowych i o wypadek nie trudno. Pociąg to masa kilkuset czy kilku tysięcy ton, która na zatrzymanie przy nagłym hamowaniu potrzebuje nawet do 1200 metrów. Zatrzymanie się i sprawdzenie czy nie nadjeżdża pociąg to kilka sekund. Kilka sekund, które mogą uratować życie.



## MAŁŻEŃSKA KRADZIEŻ

Po libacji alkoholowej małżeństwo z Gostynina ukradło laptopa wykorzystując sen pokrzywdzonego. Policjanci odzyskali sprzęt, mimo że został sprzedany paserowi.

Dnia 19 lipca br. do KPP Gostynin zgłosił się 27-letni mieszkaniec Gostynina. Mężczyzna oświadczył, że dzień wcześniej zaprosił do swojego mieszkania parę znajomych. Gdy suto zakrapiane alkoholem spotkanie dobiegło końca i goście opuścili jego dom, zauważył, że nie ma laptopa. Policjanci szybko ustalili, że kradzieży urzą-

dzenia dokonali mieszkańcy Gostynina - 39-letni mężczyzna i jego 20-letnia żona. W godzinę po zgłoszeniu przestępstwa złodzieje zosta-



li zatrzymani, mieli prawie 2 promile alkoholu w organizmie. Po wytrzeźwieniu usłyszeli zarzuty kradzieży mienia, zagrożone karą do 5 lat pozbawienia wolności. Jeszcze przed zatrzymaniem małżeństwo sprzedało laptopa 41-let-

niemu mieszkańcowi Gostynina. Sprzęt odzyskano, natomiast mężczyźnie został już przedstawiony zarzut umyślnego paserstwa, za który również grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

Oprac.  
sierz. Dorota SŁOMKOWSKA

# OGŁOSZENIA



## OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Gostynina ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w Gostyninie przy ulicy Mazowieckiej stanowiącej własność Gminy Miasta Gostynina.

Lp.	Działka nr Lokalizacja	Pow. w m kw	Nr KW	Przeznaczenie	Cena wywoławcza nieruchomości w zł.
1.	2307, 2269/3, 2071/2, 2071/3 Gostynin ul. Mazowiecka	0,0525	30208 Sąd Rejonowy w Gostyninie	Brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Teren nieruchomości może być wykorzystany pod zabudowę tymczasowym obiektem budowlanym typu kiosk uliczny, pawilon sprzedaży ulicznej. Na działkę nr 2307 zawarta jest umowa dzierżawy na czas nieoznaczony.	52 500,00

Do ostatecznej kwoty wylicytowanej w drodze przetargu zostanie doliczony obowiązujący podatek VAT.

Przedmiotowa nieruchomość jest wolna od obciążeń i zobowiązań.

Przetarg odbędzie się w dniu 26 sierpnia 2011 roku o godz. 1100 w sali 213 Urzędu Miasta Gostynina, ul. Rynek 26.

Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej działki należy wpłacić w gotówce w terminie do dnia 22 sierpnia br. (włącznie) na konto Bank PKO BP w Warszawie nr 89 1020 3974 0000 5302 0006 6258 lub w kasie Urzędu Miasta Gostynina do godziny 13-tej.

Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku uchylecia się od zawarcia umowy przez uczestnika, który wygra przetarg.

Bliższych informacji dotyczących przedmiotu przetargu udzielają pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Miasta w Gostyninie, ul. Parkowa 22, pokój. nr 2, tel. 24 236- 07- 47.

Gostynin, dnia 26.07. 2011 r.

**Burmistrz Miasta Gostynina**  
**Włodzimierz Śniecikowski**



## Zarządzenie Nr 52 /2011 Burmistrza Miasta Gostynina z dnia 12 sierpnia 2011 roku

**w sprawie: akceptacji ceny i ogłoszenia wykazu nieruchomości niezabudowanej przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, położonej w Gostyninie przy ul. Morenowej.**

Na podstawie art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.) w związku z art. 35 ust. 1 i 2, art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010 r. Nr 102 poz. 651 ze zm.) w związku z §8 ust. 2 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2004 r. Nr 207 poz. 2108) oraz § 1 pkt 2 uchwały nr 371/LIII/98 Rady Miejskiej w Gostyninie z dnia 8 czerwca 1998 r. w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania, obciążania nieruchomości gruntowych oraz ich wydzierżawiania lub najmu na okres dłuższy niż 3 lata – Burmistrz Miasta Gostynina zarządza co następuje:

### §1

1. Z zasobu Gminy Miasta Gostynina przeznaczona się do sprzedaży w formie przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomość niezabudowaną położoną w Gostyninie zgodnie z tabelą zamieszczoną poniżej:

Lp.	Działka nr Lokalizacja	Powierzchnia w ha	Nr KW	Opis i przeznaczenie w p.z.p.	Cena wywoławcza nieruchomości w zł
1.	975/1 Gostynin ul. Morenowa	0.884	19073 Sąd Rejonowy w Gostyninie	Brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z obowiązującym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Gostynina działka znajduje się na terenie oznaczonym symbolem MN tj. obszarze o funkcji zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Działka posiada dostęp do energii elektrycznej – linia zlokalizowana na terenie działki sąsiedniej, bezpośrednio przy granicy działki 975/1. Przy granicy działki znajdują się dwa słupy napowietrznej linii elektroenergetycznej, na jednym ze słupów znajduje się stacja transformatorowa z doprowadzoną linią średniego napięcia. Utrudniony dostęp do wodociągu i kanalizacji sanitarnej – zlokalizowane w odległości ok. 50 m.	88 400,00

Do ostatecznej ceny sprzedaży zostanie doliczony obowiązujący podatek VAT.

2. Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art.34 ust.1 pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami / Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz 651 ze zm./ mogą składać wnioski o nabycie nieruchomości w trybie bezprzetargowym w terminie 6 tygodni licząc od dnia wywieszenia Zarządzenia.

3. W przypadku braku osób uprawnionych do bezprzetargowego zakupu nieruchomości, sprzedaż nastąpi w formie przetargu ustnego nieograniczonego.

4. Termin, miejsce i warunki przetargu na sprzedaż nieruchomości zostaną podane w odrębnym ogłoszeniu.

§2 Niniejsze Zarządzenie podaje się do publicznej wiadomości na okres 21 dni.

§3 Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

**Burmistrz Miasta Gostynina**  
**Włodzimierz Śniecikowski**



## OGŁOSZENIE

Gmina Miasta Gostynina informuje, że posiada do wynajęcia w drodze bezprzetargowej pomieszczenia na prowadzenie działalności gospodarczej, znajdujące się w budynkach przy ul. Targowej nr 5 i 5A w Gostyninie.

Pomieszczenia te obejmują następujące powierzchnie:

1) w budynku przy ul. Targowej 5

a) lokal o powierzchni użytkowej 30,20 m<sup>2</sup>, składający się z trzech izb z w.c.,

b) lokal o powierzchni użytkowej 73,40 m<sup>2</sup>, składający się z dwóch izb z w.c.

2) w budynku przy ul. Targowej 5A

a) lokal o powierzchni użytkowej 35,50 m<sup>2</sup>, składający się z jednej izby z w.c.,

b) lokal o powierzchni użytkowej 73,40 m<sup>2</sup>, składający się z dwóch izb z w.c.

W pomieszczeniach można prowadzić działalność gospodarczą nie uciążliwą dla mieszkańców budynków.

Przyszły najemca lokalu zainstaluje na własny koszt podlicznik energii elektrycznej.

Osoby zainteresowane wynajęciem pomieszczeń mogą składać wnioski o ich wynajęcie w Sekretariacie Urzędu Miasta Gostynina, pokój nr 208, w terminie do dnia 20 grudnia 2011 r.

Szczegółowych informacji o przeznaczonych do wynajęcia pomieszczeniach można uzyskać w Wydziale Gospodarki, Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Miasta Gostynina, pokój nr 5 lub telefonicznie 024-236-07-43.

Gostynin, 2011-07-28

**Burmistrz Miasta Gostynina**  
**Włodzimierz Śniecikowski**

Gostynin, dnia 26.05.2011 r

# POLICYJNE ŚWIĘTO

Uroczyste obchody Święta Policji odbyły się 21 lipca br. na dziedzińcu Zamku Gostynińskiego. Uroczystość prowadził komisarz **Zbigniew Bartosiak** z Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie. Jednym z punktów programu było wręczenie wyróżnień i odznaczeń oraz nadanie awansów funkcjonariuszom policji.



Na uroczystość przybyli zaproszeni goście: Marszałek Województwa Mazowieckiego **Adam Struzik**, zastępca Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego Policji mł. insp. **Tomasz Kowalczyk**, Komendant Miejskiej Policji w Płocku insp. **Je-**

**rzy Kalbarczyk**, zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Płocku mł. insp. **Jarosław Hofman**.

Burmistrz Miasta Gostynina **Włodzimierz Śniecikowski** wyróżnił nagrodami następujące osoby: asp. **Krzysztofa Nowogórskiego**, mł. asp. **Piotra Lemańskiego**, sierż. **Łukasz Fornala** i pracownika cywilnego policji **Aleksandrę Gapińską**. Ponadto gospodarz naszego miasta wręczył medale „Zasłużony dla miasta Gostynina” asp. szt. **Sławomiro-**



**wi Fornalowi** i asp. **Janowi Ozimkowi**. Wyróżnienie to jest uhonorowaniem policjantów za ich zaangażowanie w służbie i pracy na rzecz lokalnego społeczeństwa.

żowanie w służbie i pracy na rzecz lokalnego społeczeństwa.



Podczas swojego wystąpienia Burmistrz powiedział m.in.: W obecnych czasach zawód policjanta jest szczególnie narażony na wszelkiego rodzaju niebezpieczeństwa. Trudności te powodują, że praca stawia przed Wami coraz większe wyzwania i wymaga wykazywania się odpowiedzialnością, odwagą i skutecznością. Swoją wiedzą i profesjonalizmem udowodniacie, że zawód policjanta cieszy się taką estymą.

**Maria ZIĘTEK**

## Z TRADYCJĄ W TLE



Dnia 23 lipca br. gostynińscy rekonstruktorzy Policji Państwowej po raz pierwszy w historii wzięli udział w oficjalnych uroczystościach z okazji Święta Policji. Wyjazd uczniów z ILO PUL im. Bohaterów Gostynina w Gostyninie zorganizowany został w ramach projektu Młodzieżowe Patrole Obywatelskie. Z młodzieżą do Warszawy udali się Dyrektor ILO PUL **Paweł Kaczyński** oraz kom. **Zbigniew Bartosiak** z Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie. Defiladę mundurową grup rekonstrukcji historycznej Policji Państwowej z całej Polski poprowadził Zastępca Mazowieckiego Komendanta Policji mł. insp. **Tomasz Kowalczyk**.

**sierż. Dorota SŁOMKOWSKA**

## W GOSTYNINIE MUZYCZNIE

Podczas tegorocznych wakacji, w każdy weekend odbywają się w naszym mieście koncerty muzyczne. W soboty, są to „Koncerty pod Ratuszem”, natomiast w niedzielne wieczory, w ramach I Letniego Festiwalu Muzycznego pod patronatem Burmistrza Miasta Gostynina **Włodzimierza Śniecikowskiego** – „Gostynińskie Lato z Muzyką”.

Zwolenicy muzyki pop, dance, biesiadnej, disco polo czy poezji śpiewanej mogą znaleźć coś dla siebie w sobotnich repertuarach występujących zespołów.

Muzyką disco polo, 16 lipca br. otworzył tegoroczne letnie koncerty zespół „Helios” z Gostynina. Artyści zapewnili zebranej w Rynku Miejskim publiczności dobrą zabawę, ponieważ przy dźwiękach muzyki tańczyli i dorodzi i dzieci. W sobotę 23 lipca br. na Rynku Miejskim odbył się kolejny występ. Tym razem zaprezentował się zespół „Czarna Pantera”, który wykonał covery m.in. takich utworów, jak: „Mój jest ten kawałek podłogi” – Mr. Zoob, „Wirtualni chłopcy” – Pidżama Porno. Oprócz tego zespół zagrał swoje własne autorskie piosenki.

W kolejną sobotę 30 lipca br. mieszkańcy Gostynina wysłuchali koncertu zespołu „Grandfather”, który zagrał utwory rockowe i bluesowe, m.in. takie, jak: „Come together” The Beatles, Jimmy Hendrix „Hej Joe” czy „Zielona cebula” Green Orion. Dnia 6 sierpnia usłyszeliśmy zespół „H’ernest”. Grupa pochodzi z Łodzi, a gostynińskiej publiczności zaprezentowała poezję śpiewaną. Zespół „Bram Cover Band” bawił gostynian 13 sierpnia br. Trzon zespołu stanowią **Bogdan Zalewski**, **Roman Dudkowski**, **Andrzej Gontarek** oraz **Marcel Lipiński**.



*Kwartet smyczkowy - wykonawca koncertu „Wiedeńska krew”*

W sobotni wieczór 13 sierpnia br. zagrał m.in. takie utwory, jak: „Szklana pogoda” Lombardu, „Śniadanie do łóżka” Piaska, „Jak malowany ptak” „Dżemu”.

Pod koniec wakacji usłyszemy jeszcze zespół „Mystic Beatz” i „Cherry Band”.

W poprzednim numerze „Naszego Gostynina” pisaliśmy już o niedzielnych koncertach, które odbywały się w ramach I Letniego Festiwalu Muzycznego pod patronatem Burmistrza Miasta Gostynina **Włodzimierza Śniecikowskiego** pt. „Wycieczka po Gostyninie”, który odbył się 3 lipca, „Pieśni słonecznej Italii” z 17 lipca oraz „Wiedeńska krew”, którego wysłuchaliśmy 24 lipca.

W kolejną niedzielę 31 lipca, gostynińskiej publiczności zaprezentował się zespół „Varsovia brass”,

w składzie: **Sławomir Cichor** – trąbka, **Tomasz Kirszling** – trąbka, **Jacek Juszczyk** – róg, **Jakub Masztalerz** – puzon, **Lubomir Mulik** – tuba, **Michał Zawadzki** – perkusja. Koncert otworzył burmistrz Gostynina, zapraszając wszystkich do integracji i wspólnej zabawy. Prowadzący imprezę **Sławomir Cichor**, ciekawie opowiadał o muzyce latynoamerykańskiej, powstaniu fokstrotu, a także przybliżył historie związane z poszczególnymi utworami. Zespół zagrał m. in. takie utwory, jak „Serduszko puka w rytmie cza cza”, „Bossanova”.

Kolejne koncerty, to „Broadway Street – Kraina Musicalu – podczas którego wystąpili: **Małgorzata Jalocho** śpiew, **Jacek Pietrzak** trąbka i instrumenty klawiszowe, **Piotr Pietrzak** perkusja i **Przemysław Kowalski** gitara basowa. Prowadzący koncert **Sławomir Cichor** opowiadał

zebranej publiczności o musicalu i jego przedstawicielach.

„Z piosenką przez świat”, to tytuł koncertu, który odbył się 21 sierpnia br. W czasie tej imprezy wystąpili: **Monika Tyburska** i **Justyna Gęsićka** – wokali, przy akompaniamencie **Piotra Frąsia**.

I Letni Festiwal Muzyczny zakończy koncert 28 sierpnia br. „Viva muzyka”, w którym wystąpią **Jacek Pietrzak** na trąbce, instrumentach klawiszowych, **Piotr Pietrzak** na perkusji i **Przemysław Kowalski** na gitarze basowej i akustycznej.

Tegoroczne muzyczne lato jest bardzo interesujące pod względem doboru różnorodnej muzyki, wykonywanej przede wszystkim przez profesjonalistów, dzięki czemu gostynińscy melomani mogą zaspokoić swoje muzyczne upodobania. Chociaż lato już powoli dobiega końca, skorzystajmy z tej wyjątkowej oferty. Zapraszamy do wspólnej zabawy.

**Maria ZIĘTEK**

**Nasz Gostynin** Biuletyn Miejski.  
Wydawca: Gmina Miasta Gostynina, Wydział Promocji Miasta, 09-500 Gostynin, ul. Rynek 1 (oficyna)

Redaktor naczelny: **Barbara Konarska-Pabiniak**.  
Telefon: 24/ 236 07 35; Fax: 24/ 236 07 12;  
e-mail I: [glos.gostyninski@wp.pl](mailto:glos.gostyninski@wp.pl)  
e-mail II: [naszgostynin@gostynin.pl](mailto:naszgostynin@gostynin.pl)  
Redakcja czynna: poniedziałek - piątek 8.30-15.30  
Skład i druk: Drukarnia SZMYDT; Gostynin, ul. Legionów Polskich 27a;  
tel. 24 235 74 65; e-mail: [szmydt@onet.pl](mailto:szmydt@onet.pl)